KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Listopada.— Rok 1850. Środa. № 307. Jutro, Ofiarowanie N. M. P.

W zeszłą Niedzielę, w Kościele Archi-Katedral: i Metropolital: Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali muzyki ze śpiewami do Mszy in D. *minor* w polskim języku, kompozycji Józefa *Elsnera*, pod dyrekcją Wojciecha *Sloczyńskiego*.— W tymże dniu, w Kościele XX. *Augustjanów*, obchodzono Uroczystość Śgo Marcina Patrona tegoż Kościoła. Amatorowie i Artyści licznie zebrani, wykonali wielką Mszę in C., kompozycji *Beethovena*; na Graduale, Pater noster *Cherubiniego*; na Ofertorjum odśpiewano pierwszy raz na same głosy z towarzyszeniem organów Ave Marja, kompozycji Bernarda *Kleina*, a to pod dyrekcją jednego z Amatorów.— W Kościele XX. *Dominikanów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyczni, wykonali Mszę Ner 6ty, kompozycji Józefa *Stefaniego*; na Graduale Psalm 142 (solo basso) M. *Krogulskiego*; na Ofertorjum (solo tenor) ustęp z Oratorjum: *Ofiara Abrahama*, kompozycji J. K. *Chwaliboga*; oraz Zdrowaś Marja, kompozycji J. *Damsego*.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano dzieła religijne, Romualda *Zientarskiego*, i T. *Nideckiego*. Dyrygował WJX. *Goszczyński*.

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła parafjalnego w *Krzynowlodze malej*, położonego w Dekanacie Przasnyskim Gub: Płockiej, a liczącego 3259 Parafjan. Oznaczona na ten cel summa anszlagowa, wynosi rs. 2546 k. 28.

Najjaśniejszy PAN, Reskryptem wydanym w *Warszawie*, ozdobić raczył Radcę Tajnego Barona *Meyendorffa*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego J. C. K. MOŚCI, przy Dworze N. Cesarza *Austrjackiego*, oznakami *brylantowemi*, Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Wielkiego Krzyża Śgo Włodzimierza II klassy, Rzeczywistego Radcę Stanu Barona *Ungern-Sternberg*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego J. C. K. MOŚCI, przy Dworze N. Króla *Duńskiego*.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny I klassy: Hrabiego *Plessen*, Posła Nadzwyczajnego N. Króla Jmci *Duńskiego;* Jenerała-Lejtnanta *Kotzebue 1go*, Komendanta twierdzy Iwangorodu; oraz Jenerałów-Majorów: *Staniukowicza*, p. o. Naczelnika Sztabu Inżenjerów armji czynnej, i Hr. *Oppermana 1go*, Komendanta twierdzy Zamościa.

N. Cesarz *Austrjacki*, mianował Kawalerem C. K. Austrjackiego Orderu *Korony żelaznej* III klassy, Assesora Kolegjalnego Barona Konstantego *Mengden*, Urzędnika Banku Polskiego.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Wojenny Jenerał-Gubernator m. *Warszawy*, po powrocie swoim z zagranicy, już objął obowiązki Wojennego Jenerała-Gubernatora, które to czynności pod niebytność J. X. Mci, pełnił zastępczo JW. Jenerał-Lejtnant Hrabia *Nesselrode*, Naczelnik III Okręgu Korpusu Żandarmów.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Podleśny biurowy w Leśnictwie Pabianice Juljan *Chrzanowski*, p. o. Podleśnego Straży Rybitno w Leśnictwie Kampinos; Praktykant Leśnictwa Zwoleń Lucjan *Markowski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Bodzentyn; Kontroler 1szy Kassy Gub: Augusto: Andrzej *Brzostowski*, p. o. Kassjera Ptu Sejneńs:; Kontroler Kassy Ptu Kalwaryjs:, Adryan *Żebrowski*, p. o. Kontrolera 2go Kassy Guber: Augustows:; Assystent 1szy Kassy Ptu Łomżyńs: Stan: *Karwowski*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Kalwaryjs:; Assystent Zakładów Górniczych w Sielpi, Marcelli *Hoffmann*, p. o. Assystenta Kassy Ptu Łomżyńs:; Sekretarz Oddziału Lasów w Rządzie Gub: Augustows: Michał *Jarnuszkiewicz*, p. o. Nadleśniczego Leśnictwa Pomorze; Aplikant Miernictwa w Kom: R. P. i S. Juljan *Markowski*, p. o. Adjunkta Miernictwa.— Przeniesieni dla dobra służby: Podleśny Straży Rybitno w Leśnictwie Kampinos Felix *Rowiński*, na p. o. Podleśnego Straży Reksul w Leśnictwie Łaznów, i Podleśny biurowy w Leśnictwie Bodzentyn Tadeusz *Jabłkowski*, na p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Pabianice.— W Okręgu Naukowym Warszaws:, mianowani: Młodszy Inspektor Instytutów Naukowych Prywatnych w Warszawie, Sekretarz Kolegjalny *Kosiński*, Naczelnikiem Stołu w Zarządzie Okręgu Nauk: Warsza:, i Kandydat Śtej Teologji Xiądz Ludwik *Czajewicz*, Nadetatowym Nauczycielem Religji i Moralności w Gimnazjum Realnem w Warszawie, licząc od d. 20 Paźdz: (1 Listop:) r. b.

JW. Hrabia Wincenty *Krasiński*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, dziś rano wyjechał do *Petersburga*.

W dniu 12 z. m. odbył się obrzęd zaślubin we wsi *Koziebrody* Gubernji *Płockiej*, W. Tomasza Jakóba *Klickiego*, Urzędnika Banku Polskiego, Synowca ś. p. Stanisława Barona *Klickiego*, Jenerała Dywizji b. Wojsk Polskich, z Panną Eugenją *Zboińską*, Córką Xawerego i Antoniny, a Wnuczką b. Jenerała Józefa i Julji *Niemojewskich*. Parze tej udzielał ślub i swe błogosławieństwo, W. JX. *Kwiatkowski*, Proboszcz parafji *Koziebrodzkiej;* zebrane zaś na ten obrzęd dość liczne grono familijne, składało swe życzenia Państwu Młodym, a następnie całe towarzystwo przyjęte zostało przez Dziedziców tejże wsi ze znaną i zwykłą im gościnnością.

Wieś *Koziebrody Kościelne*, położona w Gubernji *Płockiej*, Powiecie *Mławskim*, dawniej dziedziczna ro-

dziny *Koziebrodzkich*, przechodząc różne koleje czasu, dziś stało się własnością Stanisławowstwa *Turowskich*. We wsi tej znajduje się Kościół, sięgający bardzo dawnych czasów, fundowany bowiem roku 1371 za panowania *Ludwika*, w skutek erekcji Biskupa *Płockiego* 32go z porządku, Dobiesława *Sawki*, herbu *Prawdzic*. W Kościele tym znajduje się obraz N. MARJI Panny w Wielkim Ołtarzu umieszczony, słynny od wieków wielu cudami, jak o tem z xiąg kościelnych przekonać się można. Obraz ten sprowadzony został z *Turcji* przez *Koziebrodzkiego*, który w czasie wojny *Chocimskiej* dostawszy się w *Jassyr*, a widząc u *turka* Obraz N. PANNY, zabrany zapewnie na polu bitwy, takowy wykupił za dość znaczną summę, i sprowadził go z wielkiemi trudnościami do wsi *Koziebrody*. Na cześć tego obrazu N. MARJI Panny, odbywają się w tym Kościele wielkie odpusty: z których znaczniejsze są dwa, na *Zielone Świątki* i 8 Września, gdzie lud pobożny do kilkunastu tysięcy na raz zbierający się, odprawia z odległych okolic pobożną pielgrzymkę, znosząc liczne ofiary, i korząc się przed PATRONKĄ i KRÓLOWĄ naszą. Szczegóły różnych objawień dotyczących tego cudownego obrazu, opisał znany z mnogich i niespracowanych badań archeologicznych, uczony Wincenty Hippolit *Gawarecki*.

Urząd Lekarski Gubernji *Warszawskiej*, zawiadamia wolno-praktykujące Akuszerki, o wakujących posadach Akuszerek Rządowych: w m. *Brześciu* Pcie Włocławskim, z pensją roczną rs. 45; i w mieście *Strykowie* Pcie Rawskim, z pensją roczną rs. 10 kop. 80. Życzące podjąć się tych obowiązków, zgłosić się zechcą do Urzędu Lekarskiego w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej*, w domu Rządowym N° 493, z dowodami kwalifikacji.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Rozalji *Czechowskiej*, Małżonki b. Rejenta; na które, pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Antoni *Miłkowski*, Urzędnik Magistratu m. *Warszawy*, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona, wraz z dwojgiem dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od X. rs. $1^1/_2$, dla pogorzelców miasta *Ujazd*.

Nakładem Xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlejn*, wyszła w *Lipsku*: *La Partenza* poezja, z muzyką przypisaną JW. Hortensji Hr: *Małachowskiej*, przez Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*; dzieło 28; cena kop: 45. *Deux Valses*, skomponowane na fortepjan przez Józefa Hr: *Wielhórskiego*; dzieło 21; cena kop: 45.

Wielu zapewne z Czytelników *Kurjera*, przypomina sobie, że jeden z dwóch *słoni* tutejszego Gabinetu Zoologicznego, zdechł w *Warszawie*, przed laty kilkunastu, z żalu i tęsknoty za dozorcą swoim, który uległszy ciężkiej słabości, przez czas niejaki nie mógł *słonia* owego doglądać. Świeży przykład przywiązania *słoni* do człowieka, podają nam gazety *angielskie*. W zeszłym tygodniu, w menażerji Pana *Batty* w *Donington*, dozorca *słonia*, podchmieliwszy się nieco, zatoczył się do siedziby *niedźwiedzia*, i napadnięty przez tegoż, razem z nim spadł do ogrodzenia *słonia*. *Słoń* widząc niebezpieczeństwo swego dozorcy, uchwycił trąbą za łańcuch na którym był uwiązany niedźwiedź, a wzniosłszy go w powietrze, póty tak go trzymał, póki dozorca niezdołał ucieczką ratować się.

Nakładem M. *Rodzyna*, Xięgarza i Antykwarjusza przy ulicy *Przechodniej* Nro 797, z drukarni Jana *Jaworskiego*, wyszedł *Kalendarz Popularno-Ziemiański*, na rok 1851, o którym już wspomnieliśmy. Kalendarz ten wyszły w miejscu wydawanego dotąd *Kalendarza Popularno-Gospodarskiego*, odznacza się doborem artykułów, pożytek ogólny mających na celu. Pamiętano też o rozrywce; jest powieść słynnego Autora Alexandra *Dumas*, p. t: *Rozbójnik;* a dla ogólnego pożytku, Postanowienie o zaprowadzeniu miar i wag Cesarsko-Rossyjskich, z ułatwieniem ich zamiany; rozkład jazdy na drodze żelaznej z taryffą opłat, i wiadomość o jarmarkach. Znajduje się także spis xiążek po zniżonej cenie do 1go Kwiet: 1851 r. sprzedających się w tej xięgarni. Główny Skład *Kalendarza Popularno-Ziemiańskiego*, w powyższej Xięgarni. Cena kop. 30.

Gdy od dwóch przeszło miesięcy we wszystkich składach, gdzie sprzedawały się: *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, już rozkupione zostały; donosiemy, że powyższe wzory w nader szczupłej ilości, tylko w sklepie P. *Lange* nabyć jeszcze można po cenie ciągle jednakiej, to jest exemplarz po kop. 50. Nadto, że nakładu tychże wzorów wydanych na rok 1850, powtarzać wcale już się nie będzie, ponieważ oddział drugi *Wzorów haftu i wyszycia tasiemką* na *rok 1851*, zupełnie nowy, z materjałami jak najmodniejszemi i z uwagą na potrzebę domową jest na ukończeniu, i w właściwej porze prassę litograficzną opuści.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* Bezimiennie rubli srs. 7 kop. 50, to jest: rss. 4 kop. 50 dla Wdowy T. W. obarczonej wiekiem, w domu Nro 1326, i rs. 3 dla Kaleki w domu W. *Frycze*.

Jako nowy dowód wzorowych starań, PP. H. *Hirschel i Spólki*, o zakład swój litograficzny, uważać można piękny adress rzeczonej litografji, odbity sposobem *litochromicznym* na całym arkuszu w kilku kolorach. W ozdobach tej pracy, doskonale wyobrażono elewację domu *Kochanowskiego* przy ulicy Miodowej, gdzie zakład mieści się, tudzież szafy do wystawy i wnętrze sklepu. Także piękne są mniejsze adressa rzeczonej litografji, z rysowanemi ozdobami *glyptycznemi*.

Mazur grywany w Teatrze *Pomarańczarni* w Łazienkach *Królewskich* i na balach danych w pałacu

Brühlowskim i w *Ratuszu*, kompozycji na orkiestrę i układu na fortepjan Józ: *Stefaniego*, cena kop: 22½; tudzież *Piękna-Podolanka*, *Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana swej b. uczennicy W. Pannie Jadwidze *Janowskiej*, przez M. *Krogulskiego*, cena k. 15; wyszły nakładem Składu nót muzycznych Gust: *Sennewalda*.

Wczoraj otwartą została w domu N° 404 na *Krakowskiem-Przedmieściu* (na przeciw Kościoła Śgo Krzyża), fabryka wyrobów metalowych PP. C. L. *Alexander i Spółki*.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nro 486, wyszło z druku nowe, nader zajmujące dzieło pod tyt: *Magnaci* i *Szlachta*, szkice przeszłości przez Ad: Am: *Kosińskiego*, Autora powieści staroszlacheckich i żołnierskich. Cena exemplarza w 3ch tomach, rs. 3.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 20. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 88, dają rs. 14 k. 86; wartość kuponu k. 24½.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Córka Regimentu*, Panna *Rivoli*, oraz PP. *Stolpe* i *Szczepkowski*; po Tańcach, Panny *Damse*, *Straus*, *Koćmierowska*, PP. *Popiel*, *Krzesiński* i *Owerlo*.

(A. n.) Niemogąc zataić wdzięczności jaka się najsprawiedliwiej i najsłuszniej P. Jakóbowi *Schanzer*, praktykującemu w stopniu Lekarza, odemnie należy, za wyprowadzenie Żony mojej, a Matki kilkorga małych dziatek z największego niebezpieczeństwa, składam temuż zarazem najszczersze podziękowanie, że trafną swoją sztuką i doświadczeniem, za mniej spodziewane wynagrodzenie, zdołał pacyentkę przy życiu i normalnem zdrowiu utrzymać. Składam także najszczersze podziękowanie i Pani Antoninie *Pietrzykowskiej*, Akuszerce, za jej troskliwą pilność w doglądaniu chorej. Raczcie więc za waszą usilną troskliwość, dozgonną odemnie wdzięczność przyjąć.— *Radom*, dnia 5 Listopada 1850 r.— Józef *Romanowski*.

(A. n.) *Z Lublina*. — W jednym z numerów *Kurjera* wspomniano o przybyłej trupie artystów dramatycznych pod dyrekcją P. *Barańskiego*, i roztrząśniono znajomość sztuki osób znajdujących się w tem kole. Dziś więc dodać należy, że P. *Barański*, człowiek stojący na stopie postępu, pełen znajomości, gustu, zabiegły w podjętych trudach, z całą usilnością stara się wywiązywać z obowiązków, dla których poświęcił się, nie szczędząc niczego, aby *Lublinianie* byli zupełnie zadowoleni. Słusznie przeto oddajemy chlubne pochwały niektórym artystom, a szczególniej P. *Krajewskiemu*, który pomimo nader młodego wieku, dał się już poznać ze swego talentu. W każdej roli jest śmiały, dowcipny, a w każdem poruszeniu, w każdym geście, widać owe zdolności, przedzierające się pomimo zasłony. Nie można także przepomnieć PP. *Brelewskiego*, *Taraszkiewicza* i *Lipińskiego*, którzy przejęci ważnością sztuki, odpowiadają trafnie celowi swego powołania. Co zaś do kobiet, z tych P. *Barańska*, naiwną prostotą, zda się wszystkich do siebie przyciągać, a przytomnością umysłu wzbudza przyjemne zadowolenie w widzach. Pani *Monikowska* celuje czystym i lekkim śpiewem, brzmienie jej głosu jest słodkie i harmonijne, i dla tego też ucho słuchacza napełnia tkliwością. O Pannie *Holtzman* i P. *Krzesińskim*, to tylko wspomniemy, że zalety poprzednio dla nich wynurzone, są zupełnie rzetelne. Słowem, trupa ta artystów mądrym zarządem kierowana, przedstawia role sceniczne w naturalno-charakterystycznych obrazach, i spodziewać się należy, że z postępem czasu, P. *Barański* dosięgnie zamierzonego celu, by stanąć na czele pierwszych teatrów prowincjonalnych w Królestwie. — *C. K.*

Nieostróżne obchodzenie się ze światłem, oraz niedozór dzieci, spowodowały nader smutne wypadki, albowiem w d. 7 b. m. we wsi *Gołoszyce niższe* Pow: Opatowskim, w izbie karczemnej, od pozostawionej na noc zapalonej świecy, wszczął się ogień, skutkiem czego, Józefa *Polakowska*, szynkarka, i jedno jej dziecko, w płomieniach życie postradali; drugie zaś dziecko tejże, jako też włościanin Wawrzyniec *Ryzembel*, chociaż z ognia wyratowani zostali, jednakże w kwadrans, z powodu mocnego poparzenia, umarli. Nazajutrz zaś w m. *Brześciu* Pow: Włocławskim, 4ro-letnia córka wyrobnika, pozostawiona bez dozoru w izbie, przez zapalenie się na niej koszulki od ognia na kominie, tak mocno poparzoną została, iż wkrótce z tego powodu żyć przestała.— W następujących miejscach w Królestwie były pożary: We wsi *Mierzwiaczku* Pow: Lubelskim, gdzie w czasie pożaru, 5cio-letni chłopiec wiejski tak mocno poparzony został, iż w parę godzin z tej przyczyny życie postradał. We wsiach: *Lisewie* Pow: Konińskim; *Kościerzynach* Pow: Sieradzkim, i *Sielec* Pow: *Stopnickim*.

Zmniejszenie dowozów zagranicznych, korzystnie wpłynęło na handel zbożowy w *Londynie*, a lubo naturalnego podniesienia się cen notować nie możemy, więcej jednak było obrotu, więcej chęci do kupna, i silniejsze przeczucie blizkiej poprawy.— W *Irlandji* i *Szkocji* żadna w położeniu targów nie nastąpiła odmiana; skargi tylko na psujące się kartofle są powszechniejsze. — W *Holandji*, *Belgji* i we *Francji*, handel zbożowy w zupełnej stagnacji.— W *Ameryce* opinja ustaliła się, że poniesione straty w ostatnich exportacjach *mąki* wstrzymują dalsze tego rodzaju operacje.—Przy słabych cenach w *Anglji*, targ *Gdański* był bez ruchu i ożywienia. Lepsze gatunki nie były nawet wystawiane; a tylko małe partje średniej świeżej *pszenicy*, po zniżonej wartości i to z trudnością z rąk do rąk przechodziły. Za łaszt *pszenicy* f. h. od 126 do 130, płacono od 350 do 385 guldenów, czyli za korzec od rs. 3 k. 94½ do rs. 4 k. 34½. Za łaszt *żyta* wagi f. h. 125, płacono 230 guld:, czyli rs. 2 k. 59 za korzec.— *Gdańsk* 16go Listopada 1850 r. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

Anglja.— Około *Durham* w kopalni węgla, explozja gazu zabiła 26 robotników. — Minister handlu przyjmował deputację kompanji telegrafu elektrycznego z *Douvres*.— Katolicy *Londynu* myślą odbyć uroczyście ceremonję intronizacji na Arcy-Biskupstwo, Kardynała *Wiseman*. Jego Eminencja zjechał tak spiesznie do *Londynu*, jedynie na żądanie usilne licznej Katolickiej szlachty *angielskiej*. — Spodziewają się tu wkrótce drugiej *Bulli* Papiezkiej, rozdzielającej *Szkocję* na 7 Biskupstw Katolickich. — Dzienniki bardzo zajmują się działaniami Kardynała *Wiseman*. — Złotnicy *Londyńscy* przeznaczyli 2000 dukatów, na nagrody za wyroby ich fachu; najwyższa nagroda wynosi 600 dukatów; jeden z złotników *Londyńskich*, przyśle na wystawę, przedmiotów za 200,000 dukatów. W tej chwili pracuje 1800 robotników w gmachu wystawy, którego większa część jest pod dachem; wstawiono już 100,000 stóp kwadratowych okien; roboty ciągle prowadzić będą. Jakiś *Wiedeński* tapicer, chce na wystawę umeblować cztery salony, sprzętami z kosztownego *amerykańskiego* drzewa, wyrobionemi podług wzoru najznakomitszych artystów; podobno jednak miejsca na to nie będzie.

Austrja. *Wiedeń 16 Listo:*. — Cesarz w przyszłym tygodniu udaje się wraz z Banem *Jellachich* i wielu Jenerałami do *Negadapel*, na wielkie polowanie, przyczem zwiedzi twierdzę *Olomuniec*. — Ułożono już projekt do przeprowadzenia nowej organizacji politycznej w *Galicji*. — Zaprowadzenie małżeństw cywilnych nie nastąpi. — Wczoraj mnóstwo pielgrzymów spieszyło do *Klosterneuburg*, dla odwiedzenia grobu Śgo Leopolda, Patrona *Austrji*. — Z *Węgier* przejeżdża tędy mnóstwo *Anglików*, którzy teraz ten kraj zwiedzali. — 11go b.m. odbyło się w *Cilly*, pierwsze w całej monarchji posiedzenie sądu przysięgłych.— D. 14 b.m. członkowie stanu handlowego i przemysłowego, wybrani do składu Izby handlo: obwodu Rządowego *Krakowskiego*, zgromadzili się pod przewodnictwem JW. Prezesa Rady Administracyjnej P. Piotra *Michałowskiego*, który po stosownej przemowie, wystawiającej całą ważność tej Instytucji, oddał prezydencję najstarszemu wiekiem z członków P. *Traunerowi*, Budowniczemu miejscowemu; poczem nastąpiło sekretne głosowanie, skutkiem którego obrani zostali: Prezesem, ze stanu handlowego P. Wincenty *Kirchmayer*, a Vice-Prezesem, ze stanu przemysłowego P. *Marszałkiewicz*, obywatel z *Galicji*, fabrykant papieru w dobrach swoich. — Z *Sanoka* pod d. 10 b. m. donoszą, iż przez pięć tygodni nieustannie prawie padają deszcze, i że z tego powodu zasiewy oziminy, wiele ucierpiały, osobliwie w nizinach. Handlu na *zboże* żadnego tamże nie ma, ogranicza się on tylko na użytkach na własną potrzebę. — P. Józef *Kremer*, Profesor filozofji przy Uniwersytecie, mianowany został Prezydującym w Kommisji Examinacyjnej na rok 1850/51.— Wkrótce w teatrze *Lwowskim*, grać będą oryginalny dramat, napisany przez P. *Buchardi*, pod tytułem: *Dzwonnik Śgo* Pawła. Rzecz wzięta z krwawych czasów historji *Wielkiej Brytanji*.

Francja. *Paryż 14 Listop:*. — Przedwczoraj wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego odwiedzili Prezydenta Rzplitej wieczorem, dla powinszowania pomyślnego wrażenia wywołanego odezwą do izby. Szczególniej Lord *Normanby* objawiał niezmierne zadowolenie. Spodziewają się, że sprawa o komisarza specjalnego izby, załatwioną będzie w ten sposób, że Prefekt *Carlier* nie będzie potrzebował podawać się do dymisji. — Odezwa Prezydenta zwraca uwagę na poprawienie się moralności publicznej we *Francji;* za Rzplitej daleko mniej procesów kryminalnych jak przed kilku laty; wskazuje ona także znakomite podniesienie się handlu morskiego *Francji*. — Salony Prezydenta znowu otwarte zostały.— Rząd mianował kommisję specjalną do rozdawania nagród za wystawę *londyńską;* przejrzy ona wyroby fabrykantów *Paryża*, a odznaczający się, wynagrodzonemi zostaną.— Zaczął tu wychodzić nowy dziennik *ultra* republikański. — Pomiędzy Jen: *Changarnier* a Prezydentem nowy układ przyjaźni zawarty został. — Policja poluje tu mocno na szulerów: niedawno kilku z nich zabrała. P. *Carlier* zwłaszcza ma oko na szulerów modnych, przybierających arystokratyczne nazwiska, dobre maniery i prowadzących świetne życie jako najbardziej niebezpiecznych dla młodzieży.— P. *Montalembert* wkrótce wróci tu z *Rzymu*.— Fabryki *Paryża* przy zbliżającym się nowym roku, mają bardzo wiele do roboty. — Spodziewają się nowych cząstkowych przekształceń pomiędzy stronnictwami w izbie.— Prawo wyborcze z d. 31 Maja bezwątpienia zmianie ulegnie, ponieważ i Prezydent i *bonapartyści* tego sobie życzą.

Niemcy.— W *Bawarji* ruchy wojsk wstrzymano.— Pogłoski o zbliżeniu się gabinetów *pruskiego* i *hanowerskiego*, nie są bez zasady. Pogłoska że *Hanower* nie pozwoli na przejście wojsk związkowych do *Holsztynu*, jest mylną. — *Duńskie* czółna kanonjerskie opuściły *Eider*.— W *Hesji* prusacy coraz bardziej usuwają się ku północy; opuścili zupełnie *Hünfeld*. — Dzienniki *niemieckie* dotąd nie mogą zgodzić się, kto pod *Bronzell* pierwszy dał ognia, czy *Bawary* czy *Prusacy*.— W Xztwach *Turyngskich* zwołują izby.

Prusy. — W tych dniach unja ma być rozwiązaną; uwiadomiono o tem kolegjum Xiążąt. — P. *Radowitz* zostaje wysłanym do *Anglji* dla poznania tam nowych wynalazków w artylerji. — W d. 16 spodziewano się stanowczej odpowiedzi *Austrji;* nikt jednak nie wątpił, że ta pomyślnie wypadnie; wszystko bowiem wskazuje, że dawny związek mocarstw z 1815 r. w całej sile odżyje.— P. *Radowitz* oświadczył, ze nie myśli zasiadać w izbach.

Turcja. — Nienawiść plemion objawiła się znowu w smutny sposób. W d. 16 z. m. *Muzułmanie* w połączeniu z *Arabami* pustyni, napadli na mieszkańców *A-*

leppo i prawie wszystkich wycięli; mała liczba schronić się zdołała, i to prawie wszyscy ranieni; Biskup *grecki* został zamordowany. Sam Basza *Aleppu* musiał schronić się do twierdzy i zamknąć się z wojskiem. Podobna rzeź miała być wykonaną w dniu 18 z. m. w *Liwno*.— Sułtan kazał sobie przedstawić listę wdów i sierot po majtkach i żołnierzach wysadzonych w powietrze okrętu *Neiri-Szefket*, by te rodziny pensjami opatrzyć. — *Artim* Bej, b. Minister *egipski*, zamieszkał stale w *Stambule*. — Uważano, że fanatyzm muzułmański znowu objawia się w silnej nienawiści do Chrześcjan na prowincji.

Włochy. — Senator *Gioja* został w *Turynie* Ministrem wychowania. — W *Neapolu* rozpoczęto znowu proces unitarjuszów *włoskich*. — W. Xiążę *Toskański* mianował Prezydenta Rzplitej *Francuzkiej*, Kawalerem Wielkiego Krzyża Śgo Józefa. — W d. 15 b. m. O. ciec Śty odbędzie Konsystorz; na tym wyda postanowienie w sprawie *sardyńskiej*.

Rozmaitości. — W kilku punktach w *Paryżu*, urządzają zakłady zimowe do pływania. Będą to ogromne rezerwoary, w których woda ciepła odnawiać się będzie, dla chcących używać tej przyjemności, dotąd wyłącznie tylko w czasie lata odbywanej. — W tych dniach obwożoną będzie po *Paryżu*, z wielkim przepychem, *bryła złota*, wartości 400,000 fr:, przeznaczona na premjum, nowo-organizującej się loterji *jedno-frankowej*. *Bryła* ta znajdować się będzie na wozie, otoczonym osobami w kostjumach *Kalifornijskich*, (na wzór tych arcy-lekkich, jakie noszą *Inkasy* w dramie: *Dziewica Słońca*). Jeżeli więc jeden tylko z *Paryżan* będzie miał szczęście *wygrać* ten *los wielki*, wszyscy będą mieli przecież pociechę, *oglądać* takowy. Pewien spekulant *angielski*, wziął 500,000 biletów na tę loterję, które zamierza rozprzedać w *Londynie* po 1 franku 25 cent:, zamiast zwykłej ceny jedno-frankowej. Tym sposobem jeżeli mu się powiedzie rozprzedaż, zarobi na tej spekulacji 125,000 franków.— Gastronomowie przyrządzający wyśmienite *ortolany*, aby nie psuć ciała przez gwałtowne zabijanie onychże, umarzają je, zanurzając główkę tych ptasząt, w szklance napełnionej okowitą. — Jakiś Jegomość, (nie bez winy, jak wielu na świecie), zapytał swojego przyjaciela: »Powiedz mi też, co to za sztuka jest, ten *Dzwonek Szatański?*" »Wyborna, bo tam jeden Pan ma *dzwonek*, którym jak zadzwoni, to zaraz wychodzi djabeł z pod ziemi, i odkrywa tajemnice wszystkich." » *Wszystkich?* a to ślicznie! dobrze że nie byłem w Teatrze, bo co by to moja żona powiedziała, usłyszawszy tego paplę szatana!!"

SZARADA.

Wspak *pierwsze* jest litera, *drugie* w alfabecie,
A zaś *wszystek* broni *trzecie*.
(Zeszła Szarada *Kałamarze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernhardt Bending Kup: z Berlina nr 1077; Grabowski Rom: Oby: z Pułtuska nr 500; Imerwahr Lud: Kup: z Wrocławia nr 634; Lilpop Aloizy Oby: z Petersburga nr 614; Rozen Ign: Art: Muz: z Wilna nr 500; Romanowski Leon Patron z Radomia nr 476; Swiderski Miko: Kz: Radca Stanu z Częstochowy nr 570; Sim Kar: Porucz: Wojsk Angielsk:, i Sim Wiliam Ob: z Petersburga nr 613; Vignolles Kar: Inże: z Kijowa nr 1766; Żukow Alex: Oby: z Zytomierza nr 625.

Wyjechali: Böhm Edw: Oby: do Kielc; Dembiński Tytus Obyw: do Niestempowa; Horodyńscy Kar: i Witold Ob: do Starogrodu; Komirowski Jul: Rad: Tow: Kr: do Jasiennicy; Lewaszow Bazyli Pułko: do Grójca; Minasowicz Jul: Oby: do Potyczy; X. Przezdziecki Mateusz Prałat do Kask.

DONIESIENIA.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego i z mocy upoważnienia Presidii Trybunału tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 14/26 Listopada r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie w domu pod Nr 1066, Ruchomości do spadku po Ludwiku Scisłowskim należące, mianowicie: Futro Szopy, suknem szaraczkowem pokryte, i inna Garderoba, oraz Bielizna, Pościel, Meble, i t. p. przedmioty.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

Polka Nauczycielka, posiadająca muzykę, język francuzki, niemiecki, i inne potrzebne wiadomości, pragnie być umieszczoną, w Warszawie w jakim porządnym domu. Wiadomość codziennie od godz: 2 z południa do 8 wieczorem, w Rynku Starego-Miasta Nr 69, dom narożny, w sieni pierwsze schody, na 2m piętrze, po prawej ręce.



Przy ulicy Alexandrja pod Nr 2772, na dole w bramie po prawej stronie, jest do sprzedania **PANTALJON** mahoniowy o 6ciu oktawach, w dobrym stanie.

SALON, cztery POKOJE z Przedpokojem, Kuchnią angielską na dole, Piwnicą i Komórką, wszystko zupełnie odnowione, do najęcia od Nowego Roku, w domu W. Fraget przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 753. Bliższa wiadomość tamże w Kantorze.

Dnia 16 b. m. idąc ulicą Sowią lub Bednarską, zgubioną została **PIECZĄTKA** z krwawnikiem, może też wysiadając z dorożki na ulicy Orlej. Łaskawy Znalazca zechce się zgłosić z tą pieczątką pod Nr 803 przy ulicy Orlej, na dole od frontu, po prawej ręce, za nagrodą Rsr. 5.

DOBRA położone w Gub: Warsz:, składające się z 3ch Folwarków, 3 Wsi, 4 wielkich Młynów, przeszło stu wielkich włók pięknego Boru, nad rzeką spławną, są z wolnej ręki do sprzedania; — lub też żądaną jest POŻYCZKA Rsr. 34,500 na Nr hipoteki po Tow: Kr:, na lat 4, bez wmieszania się trzeciej Osoby. Bliższa wiadomość u W. Tarłowskiego Rachmistrza Sek: Dóbr w Kom: R. P. i S., mieszkającego przy ulicy Muranów pod Nr 2191 *b*.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że OBLIG Banku wystawiony w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. 1848 za Nr 13,003, na imie Andrzeja Alexiejewa na summę Rsr. 350, zagubiony został przez właściciela w miesiącu Czerwcu 1849 r. Wzywa przeto każdego, ktoby był w posiadaniu rzeczonego Obligu, iżby takowy w Kantorze Banku złożył, lub też mając wiadomość o miejscu jego znajdowania się, doniósł Bankowi przed d. 18/30 Marca 1851 r.; po tym bowiem terminie Oblig Nr 13,003 oznaczony, umorzony będzie, i nikt z takowego nie będzie mógł korzystać, a kapitał objęty tymże Obligiem po dopełnieniu formalności przepisanych, pierwotnemu właścicielowi z procentem wypłacony zostanie.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancellarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Życzący umieścić w domu prywatnym Panienkę, któraby przy ciągłej konwersacji w języku francuzkim, obok nauk, mogła pobierać Lekcje wyższej muzyki na fortepjanie, raczą zgłosić się po bliższą wiadomość do Drukarni Kurjera.

TUMAKI obszerne, wycelowane, gotowe do podszycia Burna damskiego, wcale nieużywane, za nader pomierną cenę do sprzedania, w Sklepie P. Nahke, wprost Dobroczynności, przy ulicy Krakow:-Przedm:.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów niegdy Jana Lier, oraz Opieki nieletniej Juljanny Bierman, działającej z mocy uchwały Rady familijnej, niemniej z mocy zalecenia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego, dnia 24 Listop: (6 Grudnia) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1068/9 położonym, Fabryka Powozów, do spadku po niegdy Janie Lier otwartego, należąca, wraz z utensyliami, rekwizytami i różnemi zasobami, do tej Fabryki potrzebnemi, niemniej prawem do Lokalu z Kontraktu z Bankiem Polskim zawartego, wypływającem. Licytacja zacznie się od summy rsr. 2386 k. 6. Warunki sprzedaży i spis rzeczy, wraz z taxą szczegółową, Fabrykę Pojazdów stanowiących i sprzedać się mających, w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Rejenta i na miejscu gdzie Fabryka exystuje pod Nr 1068/9, przejrzeć można. — *Masłowski*, R.



Nieruchomość Nr 2052 w Warszawie przy ulicy Szymanowskiej położona, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację, w drodze działów, d. 10/22 Listopada r. b., przed W. Thieme Assesorem delegowanym, o godzinie 4ej po południu, w Trybunale tutejszym. Licytacja zacznie się od Rsr. 284 k. 80½, jako przez biegłych wynalezionego szacunku. Vadjum rsr. 200. J. *Karpiński*, Patron.



Ktoby miał **DOM** w Warszawie do zbycia, a zechciałby przyjąć za takowy kilka włók LASU w bliskości Warszawy, exystujący przy szose, albo Propinację wieczystą, w korzystnem miejscu przy głównym szosowym trakcie położoną, albo oboje razem, raczy się zgłosić po bliższe objaśnienie do właściciela domu Nr 1334 przy ulicy Sto-Krzyzkiej.

Jest do sprzedania FUTRO Niedźwiedzie, zupełnie w dobrym stanie; BŁAM Tumaków nowych; oraz SANKI eleganckie, mało używane, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1816, u Fabrykanta Zapałek J. Semla.

SALOPA kortowa zimowa, elkami nowemi podbita, bardzo mało używana, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania z wolnej ręki, za umiarkowaną cenę, w domu przy uli: Żabiej pod Nr 956. Wiadomość u Rządcy w tymże domu.

W tych dniach nadszedł świeży transport **PIJAWEK** czarnomorskich, przy ulicy Franciszkańskiej w domu Zajezdnym pod Nr 2165. — Kupcy Glinkin.

Jest do zbycia **LUTNIA** wydoskonalona, przez odmianę korpusu i ucięcie szyi, z zegarowemi sprężynami, za pomocą których równa się Fortepjanowi, przy ul: Krzywe-Koło pod Nr 181, na 1m piętrze od tyłu.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 785, w domu Henryka Schmidt, nadszedł do handlu Win, świeży transport **SERÓW** krajowo-Szwajcarskich i Limburgskich, z dóbr Barona de Keudell w Guber: August:, co do dobroci w niczem podobnym Serom zagranicznym nieustępujących, gdzie takowych na kręgi jakoteż i na funty, w każdym czasie, za pomierną cenę, nabyć można.

Jest do sprzedania 1500 sztuk suchej BROWARKI sosnowej, w długości łokci 12, a w cienkim końcu 10 do 13 cali grubych, które mogą być dostawione do Warszawy na każde żądanie. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 966, u P. Kemna.



KOŃ kusy, wierzchowy, jest do sprzedania przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1346 *a*. Zapytać się u Stróża tegoż domu.

OBLIGACJA Udziałowa na zł. 300 Serja 179 Nr 8950, zaginęła Wdowie Jetta Kempner, z rodziny Aszkenazy, w mieście Kempniu. Ostrzega się niniejszem każdego, aby takowej nie nabywał, gdyż zastrzeżenie w tej mierze w Banku Polskim uczynione zostało. Kto takową znalazł, zechce zwrócić ją P. S. J. Hopfenblumowi przy ulicy Żabiej pod Nr 950 *a*, za nagrodą.



Do Składu Herbaty Chińskiej, różnych Towarów Rossyjskich, Korzeni i Trunków zagranicz:, w mieście Powiatowem Łęczycy, w domu N° 106/₁, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, funt od rs. 1½ do rs. 9, w paczkach opatrzonych plombą i etykietą Składu; oraz Samowarów Tulskich; Tac blaszanych i papiero:; Noży stołowych i kuchen:; Miednic; Kłódek; Lichtarzy; Form do ciast; Młynków do kawy; Perfum i Pomady *Musatowa;* Laku w 6ciu gatunkach *Pligina*; Szkatułek do Herbaty; Cukierniczek; Herbatniczek; Szklanek szlifowanych; Naczyń fajanso:; Parasoli; Cerat różnych; Luster; Świec stearyno: i wosko:; Wyrobów z nowego srebra; Lakieru *Bogomołowa;* Kawjoru; Futer damskich i męzkich; Ubuwia damskiego i męzkiego ciepłego; Groszku zielo:; Makaronu włoskiego; Buljonu francuz:; Konfitur suchych i smażonych; Grzebieni damskich, i t. p. — Powyższe artykuły sprzedają się po cenach miernych. — G. *Grydin* 3ci.

Zamówione gatunki **MYDEŁ** pachnących, jako to:
MYDŁO BUKIETOWE, Savon aux fleurs;
MYDŁO FINLANDZKIE, Savon aux fleurs de Finlande; i
MYDŁO PARYZKIE, Savon de fantaisie, już do Składu naszego nadeszły.

Prócz tego posiadamy zawsze zapas wszelkich najnowszych gatunków MYDEŁ Kosmetycznych, a mianowicie:
MYDŁO DWÓCH ŚWIATÓW, Savon des deux Mondes;
MYDŁO BALSAMOWE brunatne, Savon de L. T. Piver;
MYDŁO ŚLAZOWE DO UDELIKATNIENIA RĄK, Savon de Guimauve;
MYDŁO FIJOŁKOWE, Violet Soap;
MYDŁO KRÓLEWSKIE, Königs sejfe;
MYDŁO WIELKIE MIGDAŁOWE, Savon de Legrand;
jakoteż różne inne migdałowe, kokosowe, mozaikowe, chińskie, egipskie, i t. p. do użycia, do golenia i do kąpieli, nieustępujące w niczem najnowszym zagranicznym, zaś daleko przystępniejsze co do ceny. Wyroby nasze, są do nabycia po cenach stałych fabrycznych: w *Składzie Głównym* przy ulicy Nalewki Nro 2244 lit: A.; na Krakowskiem Przedmieściu w pałacu JW. Hrabiego Andrzeja *Zamojskiego*, u *Hoferta;* oraz w *Kaliszu* u Henryka *Hartig*.

BANK POLSKI.

Ponieważ ogłoszona na dzień 30 Paźdz: (11 Listopada) r. b. licytacja na dostawę CIERNIA dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, nie doszła do skutku; przeto w d. 23 Listopa: (5 Grudnia) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się nowa licytacja w Sali Posiedzeń Banku Polsk:, przez opieczętowane deklaracje. Warunki tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach od 9 z rana, do 2 po południu, w Biurze Naczelnika Kancel: Banku Polskiego, i w Kancel: Naczelnika Warzelni Soli w Ciechocinku. Ważniejsze z tych warunków są następujące: Licytacja odbędzie się na dostawę 180 kóp Ciernia w snopach;

cena do licytacji in minus ustanowiona jest na Rubli sr. 20 za jedną kopę, licząc w to wartość Ciernia i jego dostawę, która uzupełniona być winna najpóźniej do dnia ostatniego Lipca r. p. 1851. Kontrakt zawartym będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należytości za Ciernie przypadającej, potrącony będzie procent jeden od sta na fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Wadjum do licytacji wymagane jest w kwocie Rubli sr. 360, a kaucja do samej dostawy w summie Rubli sr. 900 w gotowiźnie, lub papierach publicznych krajowych procentowych. Deklaracje wyraźne, nieskrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według formy przepisami wskazanej, napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 23 Listop: (5 Grudnia) r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*

Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski.*

UWIADOMIENIE ZEGARMISTRZOWSKIE.

Często zdarza się, że sprzedawane bywają Zegarki z napisami: „Czapek", „F. Czapek", "Czapek i Patek", „Patek i Czapek"; takie firmy całkiem nie istnieją! Spółka zaś dawniejsza pod firmą „Patek i Czapek", w dniu 1 Maja 1845 r., rozwiązaną została, a wyroby jej już dawno są rozsprzedane. Zawiadowca rozwiązanej firmy, *Franciszek Czapek, Technik z powołania i Zegarmistrz z professji*, prowadzi dalej zakład Zegarmistrzowski z wszelką gorliwością obok znacznego kapitału obrotowego, pod firmą:

„CZAPEK I SPÓŁKA."

Wyroby pod powołanemi na początku nazwami w obieg puszczane, są złe, których dla tego używają, aby osiągać nader wysokie ceny, a wprowadzając Szanowną Publiczność w błąd, podkopują jednocześnie nędznemi wyrobami swemi utrwaloną dobrą reputację naszego domu.

Aby więc położyć tamę zagęszczonym nadużyciom przez przyswajanie sobie firm niewłaściwych, dodajemy dla dobra interesowanych osób, do każdego Zegarka, czy wprost u nas, czy też u naszych Składników kupionego, świadectwo *stanowiące zaręczenie*, stwierdzone naszym własnoręcznym podpisem i pieczęcią zakładu, na co szczególniej zwracamy uwagę Szanownej Publiczności, starającej się właśnie o nabycie niefałszowanych wyrobów.

Każdy istotny postęp w obrębie wyższej sztuki zegarmistrzowskiej, znajduje w naszym Zakładzie zasłużone uwzględnienie i trafne zastosowanie, a począwszy od zwyczajnych Zegarków, aż do najtrudniejszych dzieł naszej sztuki, podejmujemy się wszelkich zleceń Szanownej Publiczności, i możemy Ją zapewnić bez zarozumienia, że w wyrobach od nas otrzymywanych, spostrzeże zawsze wytworny gust połączony z wszelką doskonałością mechaniczną.

Do *Lipska* przybywamy co rok na dwa Jarmarki, to jest: na Wielkanoc, i na Sty Michał, i zamieszkujemy przy ulicy *Peterstrasse Nro* **9**, na 1szem piętrze.

CZAPEK I SPÓŁKA,

Rękodzielnicy Zegarmistrzowstwa w *Genewie.*

Potrzebne są **PANNY** i **OSOBY** uzdatnione do Magazynu Mód i Sukien Damskich, pod korzystnemi warunkami; życzące, zgłosić się zechcą jak najspieszniej, po bliższą wiadomość, przy ulicy Długiej pod Nr 546, na dole, w domu Suchy las zwanym, obok Krawca Czerwińskiego.

Dobra BACZKI z przyległościami w Okręgu Stanisławowskim położone, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze przymuszonego wywłaszczenia w d. 2/14 Stycznia 1851 r. o godz: 10 z rana, w Tryb: Cyw: w Warszawie odbyć się mającą. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 26,496, jako od 2/3 części szacunku przez biegłych oznaczonego. Wadjum w ilości Rsr. 3750 złożone być winno. Warunki sprzedaży i taxę każdodziennie przejrzeć można w Biurze Pisarza Trybunału tutejszego, Wydziału Igo.

O KONICZYNIE.

Wiadome korzyści z uprawy Koniczyny, posługującej nietylko na silną paszę dla inwentarzy, ale regulującej uprawę roślin strączkowych i liściowych, spowodowały mnie do sprowadzenia nasienia tej rośliny z zagranicy, dla dogodności rolnictwa. —W dwóch latach poprzednich, lubo znaczne zapasy sprowadziłem, te jednak nie wystarczyły, i z tego powodu, niektórym zgłaszającym się, odmówić sprzedaży byłem zniewolony.— Zapobiegając tej niedogodności na przyszłość, zamierzyłem większą jeszcze ilość Koniczyny Styryjskiej, tak białej jako i czerwonej sprowadzić, która co do gatunku będzie jeszcze lepsza od poprzedniej, i znacznie tańsza.— Upraszam przeto, aby każdy życzący sobie posiadać wspomnione nasienie za pośrednictwem mojem, raczył wcześniej żądania swoje, tak co do ilości, jako i gatunku, nadsyłać franko do Domu Handlowego przy ulicy Trębackiej Nro 638.

Stosownie do tax otrzymanych zamówień, które żadnych zaliczeń nie wymagają, będę w możności posiadać potrzebną ilość i gatunki Koniczyny, i dostarczyć takową w właściwej porze żądającym.

Piotr *Steinkeller.*

MŁOCKARNIE, SIECZKARNIE, MASZYNY do siewu, oraz części składowe do rozmaitych Maszyn, najnowszej konstrukcji, z Fabryk zagranicznych, są do nabycia w każdym czasie po cenach umiarkowanych, w domu Handlowym Ferdynanda Bohm et Comp:, w Włocławku.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż w mieście *Włocławku*, otworzony został SKŁAD PŁÓTNA webowego i kopowego zagranicznego, w handlu pod firmą *B. Landau*, w domu dawniej Gradomskich przy ulicy Szerokiej, przeciwko gmachu Naczelnika Powiatu exystującym. — Skład ten poleca się stałą i umiarkowaną ceną. Za czystość lnu zaręcza się.

KANTOR GŁÓWNY LOTERJI KLASSYCZNEJ.

Działając ciągle ku wygodzie Publiczności, i chcąc zapobiegać, aby Numera stale przez niektórych grających trzymane, do następnej 77ej Loterji, trzecim osobom sprzedawane, lub na prowincje wysyłane nie były; uprasza niniejszem, aby każdy z łaskawych graczów, życzący sobie właściwy swój Numer nadal zatrzymać, lub też jakibądź inny Numer dla siebie zamówić, raczył to zawczasu przy wymianie losu do klassy 5ej oświadczyć, a wtedy Kantor starać się będzie życzeniu Jego i pod tym względem zadosyć uczynić. Przytem nadmienia się, że w Kantorze Głównym są jeszcze do nabycia losy kupne do 5ej klassy, której ciągnienie rozpocznie się dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1850 r.

Na żądanie Opieki nieletniego Marcelego Andrzeja Bystrzonowskiego działającej, z mocy uchwały Rady familijnej, oraz upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną drogą

publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, d. 9/21 Listopada r. b. o godz: 10 z rana, w domu w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 642 położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Albercie Bystrzonowskim należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Zegarek złoty cylinder, Łańcuszek złoty i Tabakierka srebrna, oraz inne rzeczy, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. — *Masłowski*, R.

Z polecenia Wyższej Władzy w Zarządzie Inspektorskiego Wydziału Aptekarskiej części czynnej Armji, w Koszarach Radziwiłłowskich przy ulicy Górnej Nr 1755, w d. 10/22 Listopada, o godz: 11 z rana, odbędzie się licytacja na zrobienie Odzieży dla 2ch Uczni Warszawskiego Aptecznego Magazynu; dostawę 103 sążni Drzewa sosnowego opałowego Rossyjskiej jednopolannej miary; 12 czetwierti Owsa, i 180 pudów Siana; Aptecznych Materjałów, i Zapasów, i sprzedaż starych metalowych Naczyń; Żelaza 374 funt: 48 zołot:; Miedzi żółtej 49 funt: 15 zołot:; Miedzi czerwonej 78 funt:, a w d. 13/25 Listopada przetarg. Każdy zatem mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien jest złożyć, przy deklaracji na papierze stęplowym ceny kop: 30, dowody kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadja: na Odzież rsr. 13, Drzewo rs. 115, Owies i Siano rs. 25, a na Materjały i Zapasy Apteczne rs. 4000, w gotowiźnie lub Listach Zastaw: z właściwemi kuponami, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Bliższą informację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, powziąść można w Kancelarji wyż wymienionego Inspektorjatu, gdzie zarazem mogą być widziane i wzory, jakich dostawę przyjąć na siebie zechcą. Nadmienia się przytem interesantom, że deklaracje przyjmowane tylko będą w terminach oznaczonych do 11 godziny z rana. — Inspektor, Radca Stanu, D. *Vasilieff*. Pomocnik Inspektora, Radca Kolegialny, J. *Sołowiew*.



Potrzebny jest KUCHARZ dobrze usposobiony, na służbę roczną lub kwartalną, który ze swemi świadectwami zgłosić się może przy ulicy Chmielnej pod Nr 1526, na 1sze piętro — Tamże jest do sprzedania znaczna ilość DRZWI i OKIEN podwójnych, malowanych, z zamkami i okuciem, i kilka RAM różnego fasonu, roboty snycerskiej, pozłacanych.

FOLWARK przeszło 4ry włóki mający, z Austerją przy szosse, w ziemi dobrej, jest wieczyście do wypuszczenia, lub sprzedania. Mający chęć obejrzenia takowego, zgłosić się zechce do Rządcy dóbr Łazy pod Sochaczewem.

Szaja Herkmann, CZAPNIK, przeniósł swoją Fabrykę od Śgo Michała, z rogu ulicy Nowiniarskiej i Śto-Jerskiej, z brzegu filarów, do domu W. Lesznowskiego, obok nowo-wymurowanych Sklepów, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1769 *a*, Nr Sklepu 1.



W Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy, dostać można CEBUL KWIATOWYCH, prawdziwych hollenderskich, jako to: Hyacyntów, Tacetów, Tulipanów i t. p.; oraz **CUKRU** krajowego w całych głowach, funt od kop: 16½ do k. 23;— MUSZTARDY francuzkiej i angielskiej, słoik od k. 30 do k. 45;— OCTU Estragon i winnego de Maille, etc., butelka od k. 30 do k. 60.— HYACYNTÓW w doniczkach, tuzin od rsr. 2 do 4.

Jest do sprzedania **BROWARKA** SOSNOWA, w ilości kloców 454, trzymających grubości w przecięciu po cali 15½. Wiadomość w Kancelarji JJWW. Hr: *Zamojskich* przy ulicy Senatorskiej w Pałacu pod liczbą 472.

Jest do sprzedania **PUDEL** młody, uczony, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 758. Wiadomość w Sklepiku.

MŁODZIENIEC, który ukończył Gimnazjum, życzy dawać lekcje prywatne lub korrepetycje. Wiadomość w Drukarni Kurjera

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Potrzebne są jedna lub kilka KRÓW na ocieleniu, lub już ocielonych. Ktoby miał do sprzedania, zechce zostawić swój adres w powyższym Kantorze.

PANTALJONY nowe, palisandrowe, najnowszego fasonu, z całą platą, sztabem i 4ma sprejcami, są do nabycia przy ulicy Elektoralnej, obok Komory Składowej, pod Nr 749, w oficynie, na 1m piętrze, w Fabryce.

POSADZKI sztuk 600 z drzewa dębowego, jesionowego, i w różne desenie, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, wprost Saskiego placu.

FUTRO Damskie Tumaki zwane, jest do sprzedania, w najlepszym gatunku. Wiadomość przy ul: Piwnej pod Nr 112, w oficynie na 2m piętrze, w mieszkaniu Nr 21.

Nadszedł świeży transport TOWARÓW Paryzkich, jako to:

1) Papieru listowego białego wyciskanego z brzeżkami kolorowemi, Kopert, Opłatków, Przycisków, Laku, Kałamarzy porcelanowych hidraulicznych z pompkami, Piasku białego, złotego, Umbrelek papierowych z maszynkami, Lusterek podróżnych, wiecznotrwałych, Osadek najnowszych do piór stalowych, Perspektyw teatralnych, polowych i małych dla dzieci, niemniej Piłek z gummy-elastycznej.

2) Farb pojedynczych i w pudełkach w przednim gatunku, na potrzebę Jeometrów, do robienia map i planów, Tuszu, Karminu w gruzełkach i w tabliczkach, Mundkleju, Kalki, Ołówków, Gummy, Papieru rysunkowego, Łokci składanych, Reiscejgów i Pędzelków w łabędzich piórkach.

3) Papieru złotego i srebrnego, oraz rozmaitego kolorowego, prasowanego, do robót introligatorskich, Kostek do gładzenia i przerzynania papieru, Obrazków do xiążek do Nabożeństwa, mnóstwo rozmaitych Ozdób do pudełek i oprawy widoków;— do handlu Szczycińskiego pod Nr 473 c, przy placu między Ratuszem a Teatrem, po lewej stronie.

KANTOR

GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463 w domu Łagiewnickiej.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki; Guwerner posiadający język francuzki, niemie:, rachunki, malarstwo, i inne klassyczne nauki, życzy się umieścić w jak najprędszym czasie; oraz Guwernantki Francuzki na godziny do konwersacji.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty.*



W wielkiej MENAŻERJI P. Praüscher, znajdują się TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WĘŻE, KROKODYLE, KOŃ rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków.— Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORAN-GUTANG** jest zawsze do widzenia,— i ANATOMICZNE **MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przedmiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 8 (20) Listopada 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.